

**Sygn. akt II Ka 13/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014r

**Sąd Okręgowy w Ostrołęce** II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Pałka

Sędziowie: SO Wiesław Oryl

SO Ryszard Warda /spr./

Protokolant: Marlena Achcińska

przy udziale Prokuratora Prok. Okr.: T. M.

oraz oskarżycieli posiłkowych D. Ł. i I. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014r

sprawy **D. C. i in.**

oskarżonego o czyn z art. 220§1 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11§2 kk i in.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej z dnia 9 października 2013r, sygn. akt II K 11/13

**orzeka:**

- 1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelacje za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych D. C. i G. A. kwoty po 510 zł (w tym 500 zł opłaty) tytułem kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.**

Sygn. akt II Ka 13/14

## UZASADNIENIE

**D. C.** został oskarżony o to, że w dniu 25 listopada 2010 roku, w M., będąc właścicielem firmy (...) z siedzibą w K., gm. M. i odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnił wynikającego stąd obowiązku i nie zapewnił stałego nadzoru nad wykonywaniem prac „oczyszczających”, na terenie firmy (...) w M., przez pokrzywdzonego S. Ł., poprzez nie określenie czynności które w/w miał wykonać przed rozpoczęciem pracy, zasad i sposobów jej bezpiecznego wykonania, czynności do wykonania po jej zakończeniu oraz zasad postępowania w sytuacjach awaryjnych stwarzających zagrożenie dla życia lub zdrowia pracowników, nie informując pokrzywdzonego o wymaganiach BHP i dopuszczając go do wykonywania prac „oczyszczających”, bez odpowiedniego przeszkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz bez aktualnego zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania określonej pracy, w konsekwencji doprowadzając do nieumyślnego spowodowania śmierci S. Ł., który wskazanego na wstępie dnia, znajdując się na taśmie transportowej linii produkcyjnej komory osadczej został wciągnięty pod konstrukcję maszyny w wyniku czego doszło do zmiążdżenia dolnej części ciała wymienionego, wskutek czego doznał on wstrząsu pourazowego skutkującego zgonem,

**tj. o czyn z art. 220§1 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11§2 kk.**

G. A. został oskarżony o to, że w dniu 25 listopada 2010 roku, w M., pełniąc funkcję brygadzysty grupy „oczyszkowej”, w firmie (...) z siedzibą w K., gm. M., na terenie firmy (...), nieumyślnie nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku nadzoru i zabezpieczenia włączników linii produkcyjnej przed ich załączeniem, w wyniku czego doszło do załączenia przedmiotowej linii produkcyjnej, co skutkowało wciągnięciem znajdującego się na niej wykonującego prace „oczyszkowe”, S. Ł. pod konstrukcję maszyny, w wyniku czego doznał on wstrząsu pourazowego spowodowanego zmiążdżeniem dolnej części ciała skutkującego zgonem wymienionego,

**tj. o czyn z art. 220§2 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11§2 kk.**

**Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej** wyrokiem z dnia 9 października 2013r. wydanym w sprawie II K 11/13 uznał oskarżonego D. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 220§1 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11§2 kk skazał go i na podstawie art. 155 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Z kolei oskarżonego G. A. Sąd uznał za winnego tego, że w dniu 25 listopada 2010 roku, w M., pełniąc funkcję brygadzysty grupy „oczyszkowej”, w firmie (...) z siedzibą w K., gm. M., na terenie firmy (...) nieumyślnie nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku nadzoru nad wykonywaniem prac oczyszkowych, w czasie których doszło do załączenia włączników linii produkcyjnej, co skutkowało wciągnięciem znajdującego się na niej i wykonującego prace oczyszkowe S. Ł. pod konstrukcję maszyny, w wyniku czego doznał on wstrząsu pourazowego spowodowanego zmiążdżeniem dolnej części ciała skutkującego zgonem wymienionego, tj. występku z art. art. 220§2kk i art. 155 kk w zw. z art. 11§2kk i na podstawie tych przepisów skazał go i na podstawie art. 155 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

W dalszej części wyroku Sąd I instancji wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący po 3 lata. Na podstawie art. 71§1kk Sąd orzekł wobec każdego z oskarżonych karę grzywny w wysokości po 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych oraz zasądził na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu: od oskarżonego D. C. kwotę 2.979,28 złotych, zaś od oskarżonego G. A. kwotę 2.859,28 złotych.

Powyższy wyrok **apelacją** w całości wniesioną na korzyść oskarżonych zaskarżył ich obrońca. Orzeczeniu temu zarzucił:

1. mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 kpk w zw. art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk, poprzez wadliwe zastosowanie przedmiotowych przepisów, wyrażające się w powierzchownej, wybiórczej i jednostronnej ocenie materiału dowodowego, wykraczającej poza granice swobodnej oceny dowodów, wydanie orzeczenia z pominięciem szczegółowej analizy szeregu dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w rezultacie popadnięcie przez Sąd w rażącą dowolność ocen, w szczególności poprzez:

- odmowę przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego G. A. z ograniczeniem się do wskazania, że jest to wyłącznie przyjęta przez niego linia obrony, w sytuacji gdy wyjaśnienia ww. były konsekwentne, rzeczowe i logiczne oraz znajdują potwierdzenie w innych przeprowadzonych dowodach,

- zaniechanie kompleksowej i merytorycznej oceny dowodów z zeznań świadków J. W., H. S. i W. D., których wskazanie w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia ma jedynie charakter sprawozdawczy,

- pobieżną analizę zeznań świadka R. G. w takim zakresie, w jakim wymieniony wskazywał, iż firma (...) przeprowadzała szkolenia związane z tematyką bezpieczeństwa dla wszystkich pracowników, w tym firm zewnętrznych, a w przedmiotowych szkoleniach uczestniczył również pokrzywdzony S. Ł.,

- pobieżną analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadka J. K. w takim zakresie, w jakim wymieniony wskazywał, że szkolenie poprzedzające przystąpienie pracowników firmy (...) do prac oczyszkowych przeprowadzane przez brygadzystę G. A. w dniu 25 listopada 2010 roku trwało około 10 minut, że był

na nim poruszony przez oskarżonego G. A. zakaz pracy przy włączonej linii oraz zakaz wchodzenia na linię w ruchu, a także w takim zakresie, w jakim wymieniony wskazywał, że prace czystkowe miały być prowadzone w sytuacji gdy przy linii produkcyjnej wykonywali pracę pracownicy innej firmy zewnętrznej tj. firmy (...),

- zaniechanie oceny materiału dowodowego w takim zakresie, w jakim dowody te wskazywały, że oskarżony G. A. po otrzymaniu informacji od mistrza produkcji G. K., że linia, na której mają być wykonywane prace jest nadal uruchomiona i zostanie poinformowany o jej zatrzymaniu, przekazał tę informację nadzorowanym pracownikom, a co potwierdza świadek J. K.

- zaniechanie merytorycznej oceny instrukcji zabezpieczenia przed niekontrolowanym załączeniem linii podczas wykonywania prac czystkowych z dnia 23 grudnia 2005 roku oraz z dnia 21 maja 2009 roku pod kątem zadań, obowiązków i podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo podczas wykonywania prac czystkowych,

- pominięcie przy ocenie istnienia związku przyczynowego między rzekomymi zaniechaniem oskarżonych, a zaistniałym skutkiem, kwestii ewidentnego, rażąco naruszającego zasady bezpieczeństwa pracy, zachowania innej osoby, mianowicie mistrza produkcji z ramienia (...),

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że:

- D. C. nie zapewnił stałego nadzoru nad wykonywaniem prac czystkowych na terenie firmy (...) w M. przez pokrzywdzonego S. Ł. w dniu 25 listopada 2010 roku, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nadzór ten był sprawowany przez brygadzystę G. A.:

- brak aktualnego zaświadczenia stwierdzającego brak przeciwwskazań zdrowotnych S. Ł. do wykonywania prac czystkowych stanowił przyczynę narażenia wymienionego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, a w konsekwencji przyczynę jego śmierci, podczas gdy z treści dokumentacji lekarskiej zgromadzonej w aktach sprawy nie wynika by pokrzywdzony posiadał przeciwwskazania zdrowotne do wykonywania tej pracy, przyczyną jego zgonu nie był stan zdrowia możliwy do stwierdzenia w drodze poprzedzających wykonanie pracy badań lekarskich, lecz zachowanie podjęte przez pokrzywdzonego wbrew informacji o potrzebie oczekiwania na wyłączenie linii, przekazanej przez brygadzystę G. A.,

- brak określenia przez D. C. czynności jakie S. Ł. miał wykonać przed przystąpieniem do prac czystkowych, zasad i sposobów bezpiecznego wykonywania tej pracy i czynności do wykonania po jej zakończeniu oraz zasad postępowania w sytuacjach awaryjnych stanowił przyczynę narażenia wymienionego pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, co w konsekwencji skutkowało jego śmiercią, w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynika, że zasady BHP były elementem instruktażu stanowiskowego jaki przeprowadził w dniu 25 listopada 2010 roku G. A., a nadto, że zasady bezpieczeństwa przy pracach czystkowych zostały określone w opracowanych w roku 2005 i 2009 instrukcjach przez firmę (...), których fakt istnienia został zatajony na etapie postępowania przygotowawczego, a właściciel firmy (...) nie został z tymi instrukcjami zaznajomiony,

- oskarżony G. A. nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku nadzoru nad wykonywaniem prac czystkowych, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wymieniony nie wydał S. Ł. polecenia przystąpienia do tych prac, oczekując na zatrzymanie linii, a zachowanie pokrzywdzonego miało charakter niestandardowy i zostało podjęte w sytuacji gdy oskarżony będąc zajętym wydawaniem narzędzi innym pracownikom nie miał wiedzy co do faktu sprzeniewierzenia się poleceniu oczekiwania na zatrzymanie linii przez S. Ł.,

- pokrzywdzony S. Ł. nie przechodził szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy,

- istniał związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy zachowaniem oskarżonych D. C. i G. A., a skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego S. Ł..

Wskazując na powyższe, skarżący obrońca wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie D. C. i G. A. od dokonania zarzucanych im czynów, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ostrowi Mazowieckiej do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja skarżącego obrońcy nie jest zasadna w stopniu oczywistym i nie zasługują na uwzględnienie zawarte w niej wnioski.

Sąd Odwoławczy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 kpk dowodzi bowiem, że postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało w sposób staranny podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy. Sąd meriti dokonał oceny wszystkich zgromadzonych w przedmiotowej sprawie dowodów, uzasadniając w sposób logiczny i przekonujący swoje stanowisko. W motywach zaskarżonego wyroku wskazał, jakie fakty uznał za ustalone jako odpowiadające rzeczywistości przebiegowi wydarzeń, na jakich w tej mierze oparł się dowodach, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Ocena materiału dowodowego przez Sąd orzekający w pierwszej instancji dokonana została z uwzględnieniem reguł określonych w art. 4 kpk i 7 kpk, a więc nie narusza granic swobodnej oceny dowodów oraz jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i nie zawiera błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania), wobec czego Sąd Odwoławczy w pełni ją podziela. Należy podkreślić, że w myśl zasady swobodnej oceny dowodów wysnucie z nich wniosku o wiarygodności, czy też niewiarygodności określonych dowodów, zależy od wewnętrznego przekonania Sądu, który władny jest dać wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, czy też innym dowodom pod warunkiem, że swoje stanowisko w sposób przekonujący uzasadni w konfrontacji z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W niniejszej sprawie wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonych wszystkie istotne dowody przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść D. C. i G. A. zostały szczegółowo przeanalizowane w motywach zaskarżonego wyroku, a wymienione wyżej wymogi oraz wskazania zostały przez Sąd meriti w przedmiotowej sprawie zachowane i dlatego też zarzuty podniesione w omawianej apelacji nie są zasadne.

Odnosząc się natomiast do sformułowanego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, stwierdzić należy, że zarzut ten w istocie sprowadza się do zanegowania sposobu oraz wyników dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Autor apelacji wskazuje, że zebrane w sprawie dowody oraz ustalone na ich podstawie okoliczności winny prowadzić do innego wniosku, niż ten, do którego doszedł Sąd wyrokujący w sprawie - czyli do uniewinnienia oskarżonych od stawianych im zarzutów.

Jednak z tym stanowiskiem nie można się zgodzić. Rozważając ten zarzut trzeba wskazać, iż może on być słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego w tej mierze poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W świetle przytoczonego poglądu, to obowiązkiem skarżącego - wynikającym z treści art. 427§2 kpk - jest wykazanie dlaczego nie zgadza się z zaskarżonym orzeczeniem i przedstawienie rzeczowej na ten temat argumentacji.

Tymczasem obrońca oskarżonych kwestionując ustalenia Sądu, ogranicza się w istocie do bardzo ogólnych stwierdzeń lub fragmentów dowodów, stwierdzając, że Sąd Rejonowy zaniechał kompleksowej i merytorycznej oceny dowodów z zeznań świadków J. W., H. S., W. D., R. G. i J. K. oraz dokumentów w postaci instrukcji zabezpieczenia przed niekontrolowanym załączeniem linii podczas wykonywania prac czystkowych. W innej zaś części apelacji skarżący

postuluje, aby rozstrzygnięcie Sądu oprzeć na wyjaśnieniach oskarżonego G. A., który konsekwentnie nie przyznawał się do dokonania zarzucanego mu czynu i w złożonych wyjaśnieniach umniejszał stopień swojej winy.

Wywiedzenie tego rodzaju apelacji opartej nie na rzeczowej argumentacji i krytyce zaskarżonego orzeczenia, lecz jedynie wskazaniu fragmentów dowodów mających podważyć rozumowanie Sądu meriti nie mogło doprowadzić do osiągnięcia zamierzonego skutku.

Odpowiadając więc na tak wyartykułowane zarzuty, stwierdzić należy, że zgromadzony i ujawniony w niniejszej sprawie materiał dowodowy oraz lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku utwierdziła Sąd Odwoławczy w przekonaniu o trafności poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się zaś do poszczególnych kwestii podniesionych przez skarżącego stwierdzić należy, że w istocie nie przedstawił on żadnych merytorycznych argumentów potwierdzających zasadność postawionych zarzutów, które podważałyby dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne. Skarżący prezentuje własny punkt widzenia na określone kwestie, ale są to twierdzenia o charakterze polemicznym, nie mające przekonującego oparcia w materiale dowodowym sprawy.

Niewątpliwie charakter sprawy nastęrcza wiele problemów dotyczących oceny dowodów i ustalenia okoliczności zgonu S. Ł.. Szczególna trudność procesu rozpoznawanego w przedmiotowej sprawie, jeśli idzie o zarzucane aktem oskarżenia czyny, związana była z brakiem dowodów o jednoznacznym charakterze oraz trudnościami z niewątpliwym stwierdzeniem istnienia związku przyczynowego między zawinionymi zachowaniami oskarżonych, a śmiecią pokrzywdzonego. Świadkowie, którzy w inkryminowanym dniu pracowali wspólnie z pokrzywdzonym w siedzibie przedsiębiorstwa (...) pozostają bowiem nadal zatrudnieni w firmie oskarżonego D. C., w której znaczącą funkcję pełni także drugi z oskarżonych – G. A.. Unikali oni w związku z tym wypowiedzi bezpośrednio obciążających oskarżonych.

Stan taki wymagał od Sądu szczególnie wnikliwej i dogłębnej oceny dowodów i ustaleń faktycznych co do incydentu, który wydarzył się w dniu 25 listopada 2010r. Sąd Rejonowy sprostawsł zadaniu i dokonując szczegółowej analizy dowodów uznał, że pozwalają one na przypisanie oskarżonym zarzucanych czynów.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że warunkiem koniecznym do ustalenia odpowiedzialności karnej za czyn z art. 220 kk jest stwierdzenie niedopełnienia obowiązków przez osobę (osoby) odpowiedzialne za bezpieczeństwo i higienę pracy w przedsiębiorstwie. W niniejszej sprawie przydatne dla oceny tej grupy przesłanek były dokumenty uzyskane z przedsiębiorstwa (...), protokoły kontroli oraz dokumentacja z Państwowej Inspekcji Pracy, a także opinia biegłego sądowego z zakresu BHP. Właśnie ten ostatni dowód, do którego brak jest jakiegokolwiek odniesienia w apelacji skarżącego obrońcy, na kluczowe znaczenie dla ustalenia zakresu niedozwolonego zaniechania oskarżonych. Z dowodu tego wynika, iż oskarżony D. C. zaniechał opracowania szczegółowej instrukcji postępowania przy czyszczeniu linii produkcyjnej „ (...)” i zapoznania z nią pracowników za pisemnym potwierdzeniem. Naruszył w ten sposób szereg norm prawnych wynikających z kodeksu pracy i innych aktów normatywnych. Bezprawne było także zezwolenie pokrzywdzonemu na świadczenie pracy bez ważnego orzeczenia lekarskiego dopuszczającego go do pracy na stanowisku przy czyszczeniu linii produkcyjnej w dniu 25 listopada 2010r. Z kolei oskarżony G. A., który był osobą bezpośrednio kierującą pracownikami wbrew imperatywowi ustawowemu dopuścił pokrzywdzonego do czyszczenia linii produkcyjnej „ (...)” bez nadzoru i bez zabezpieczenia włączników przed niekontrolowanym załączeniem linii produkcyjnej. Faktem jest, że blokowania włączników taśmy przez założenie kłódek miał dokonać pracownik firmy (...), jednakże osobą zezwalającą na prace pracowników firmy (...) był oskarżony G. A., który nie sprawdził przed rozpoczęciem prac czyszczeniowych, czy włączniki taśmy są zabezpieczone przed przypadkowym ich załączeniem. Nadto z wyjaśnień tego oskarżonego wynika, że został on poinformowany przez mistrza produkcji G. K. o przedłużeniu pracy linii produkcyjnej, a mimo to zezwolił pracownikom na „przygotowywanie się do pracy”. Określenie to pomimo, że nie stanowi jednoznacznego nakazu rozpoczęcia pracy w okolicznościach dowodowych rzeczonyj sprawy należy zakwalifikować właśnie jako takie polecenie. Potwierdził to w swych zeznaniach świadek J. K., który inkryminowanego

dnia pracował wspólnie z pokrzywdzonym przy pracach czystkowych. Według świadka oznaczało to pozwolenie na rozpoczęcie pracy.

Rozważając w dalszej kolejności zarzuty podniesione przez skarżącego obrońcę trzeba stwierdzić, iż Sąd meriti nie uchybił przepisom postępowania karnego, ani nie popadł w błąd w ustaleniach faktycznych przy ustalaniu istnienia związku przyczynowego między penalizowanym zaniechaniem oskarżonych, a skutkiem w postaci śmierci S. Ł.. Na tym gruncie apelujący konsekwentnie wywodzi, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo ocenił zachowanie mistrza produkcji G. K., co doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń w zakresie związku przyczynowego i w konsekwencji przypisanie odpowiedzialności karnej oskarżonym.

Zgodzić się należy ze skarżącym, iż zachowanie G. K., jak też zresztą samego pokrzywdzonego było nieprawidłowe. Gdyby bowiem zachowali się oni adekwatnie do grożącego im niebezpieczeństwa, w dniu 25 listopada 2010r. nie doszłoby do śmiertelnego wypadku. Niemniej jednak związku przyczynowego pomiędzy czynem oskarżonego (oskarżonych), a skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego nie przerywa włączenie się do łańcucha przyczyn okoliczności od sprawcy niezależnych, ilekroć działanie oskarżonego było jednym z warunków bez których następstwo (skutek) w postaci śmierci by nie nastąpiło. Na takie rozumienie przesłanek czynu zarzucanego oskarżonym wskazuje literalna wykładnia art. 220 kk, jak również aktualne orzecznictwo sądów powszechnych, które tut. Sąd w pełni akceptuje. W rzeczonyj sprawie pozostaje więc udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy doszłoby do śmierci S. Ł., gdyby D. C. i G. A. należycie wypełnili obowiązki wynikające z przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. W kontekście zgromadzonego materiału dowodowego odpowiedź kształtuje się jednoznacznie twierdząco. Na etapie przygotowania do pracy nikt nie zapoznał pokrzywdzonego z instrukcją kolejności wykonywania prac czystkowych i warunków bezpiecznej pracy. Z uwagi na brak odpowiedniego przeszkolenia, nie był on więc wystarczająco świadomy istniejących zagrożeń. Oceny tej nie zmienia podnoszony przez skarżącego fakt przeprowadzenia kilkuminutowego instruktarzu przed rozpoczęciem pracy, które obejmowało wskazanie przydziału obowiązków, określenie kto i gdzie ma pracować. Czynność ta zarówno pod względem formy, jak i treści w żaden sposób nie odpowiada realizacji obowiązków wynikających z BHP, które szczegółowo zostały wymienione w opinii biegłego sądowego.

Odnosząc się natomiast do argumentu skarżącego, iżby Sąd Rejonowy bezrefleksyjnie wskazał w opisie czynu brak aktualnego zaświadczenia stwierdzającego brak przeciwwskazań zdrowotnych pokrzywdzonego do wykonywania prac czystkowych jako przyczynę narażenia wymienionego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, należy uznać go za chybiony. Zgodnie z obowiązującymi zasadami prawa karnego, opis czynu przypisany oskarżonemu przez Sąd w wyroku skazującym, powinien odzwierciedlać całą wartość kryminalną jego zachowania. Z akt sprawy jednoznacznie wynika, iż pokrzywdzony nie posiadał aktualnych badań lekarskich umożliwiających wykonywanie prac czystkowych. Stanowiło to naruszenie obowiązków o jakich mowa w art. 220 kk i o ile zgodzić się należy, nie miało bezpośrednio wpływu na zaistnienie wypadku, to ujawniało skalę uchybień, których dopuścił się oskarżony D. C..

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonych wyżej wymienione okoliczności nie ekskulpują odpowiedzialności karnej D. C. i G. A., lecz w istotny sposób wpływają łagodząco na wymiar kary. Apelujący na tym tle nie sformułował żadnych zarzutów, toteż należy tylko wspomnieć, iż Sąd meriti prawidłowo rozważył materiał dowodowy w tym aspekcie sprawy i nie naraził się na błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Z tych też względów na podstawie art. 437§1 kpk Sąd Odwoławczy orzekł, jak w sentencji.

Na podstawie art. 626 kpk w zw. z art. 636§1kpk oraz art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt. 4 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r o opłatach w sprawach karnych zasądzono od każdego z oskarżonych kwotę 500 zł tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze i na zasadzie słuszności zgodnie z art. 633 kpk obciążono ich pozostałymi kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.